



Łukasz Pańczyk¹

 <https://orcid.org/0000-0001-8838-0615>

Dyrektywa prewencji indywidualnej po nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r.

Individual Prevention Directive After the Amendment
of Polish Criminal Code of 7 July 2022

1. Wprowadzenie

Już przez sam wzgląd na swoją nazwę należałoby stwierdzić, że nauka o karze pozostaje fundamentem całego systemu prawa karnego. Możliwość zadania sprawcy przestępstwa dolegliwości za popełniony przez niego czyn stanowi filar ochrony dóbr postrzeganych przez daną społeczność jako istotne. Jednakże ukaranie sprawcy od dawna nie pozostaje w gestii indywidualnych członków zbiorowości. W demokratycznym państwie prawnym, gdzie ochrona godności człowieka jest konstytucyjnym obowiązkiem władz publicznych, reakcją społeczeństwa na zachowania oceniane ujemnie nie może być samosąd. W Polsce wyłączną kompetencję do zadania dolegliwości sprawcy czynu zabronionego pod groźbą kary oraz możliwość wyboru rodzaju i rozmiaru tejże dolegliwości posiadają sądy, w których zasiadają i orzekają niezawisli, podlegający tylko Konstytucji² oraz ustawom sędziowie. Wymierzanie przez

¹ Łukasz Pańczyk – mgr, doktorant, Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Katedra Prawa Karnego i Kryminologii, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, aplikant adwokacki / M.A., Ph.D. candidate, Doctoral School of Social Sciences, Department of Criminal Law and Criminology, Faculty of Law and Administration, University of Maria Curie-Skłodowska in Lublin, advocate trainee. Wkład/Contribution: 100%.

✉ lukasz.panczyk@o2.pl

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP, Konstytucja.

sądy Rzeczypospolitej kar sprawcom przestępstw nie odbywa się jednak w sposób zupełnie dowolny. Już przez sam wzgląd na funkcję gwarancyjną i sprawiedliwościową prawa karnego swoboda sądu orzekającego w sprawie karnej doznaje pewnych koniecznych ograniczeń. Zawężanie luzu decyzyjnego sądów przy wymiarze kary jest nie tylko zabiegiem niezbędnym dla realizacji określonej polityki karnej państwa, ale stanowi także swoiste zabezpieczenie przed orzekaniem represji w sposób arbitralny, pozbawiony racjonalizacji. Takie ukierunkowywanie procesów decyzyjnych sędziów orzekających w sprawach karnych odbywa się przez stanowienie treści zasad i dyrektyw wymiaru kary. Te z kolei doznały w ostatnim czasie pierwszej gruntownej modyfikacji od wejścia w życie obowiązującego Kodeksu karnego³.

Dokonana mocą sławnej już w piśmiennictwie karnistycznym ustawy z 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁴ nowelizacja polskiego Kodeksu karnego wprowadziła pierwsze od czasu ukształtowania się nowego ustroju Polski w latach 90. zmiany w treści zasad i dyrektyw ogólnych sądowego wymiaru kary, modyfikując w sposób istotny brzmienie art. 53 k.k. Wskazana regulacja, będąca jak należałoby uznać wyrazem preferencji ustawodawcy co do kierunku wymierzania karnoprawnej reakcji przez sądy, pozostawiała co do zasady niezmienna w swej treści przez blisko 25 lat. Doczekała się bogatego dorobku orzeczniczego i licznych opracowań w literaturze. W obliczu wprowadzonych do art. 53 k.k. zmian nasuwa się podstawowe pytanie o to, czy z dniem wejścia w życie Nowelizacji dotychczasowe rozumienie powołanego przepisu nie straciło na aktualności. Odpowiedź na przedstawioną wątpliwość należy uznać za fundamentalną z punktu widzenia poprawnego stosowania prawa karnego. W opracowaniu została podjęta próba analizy oraz oceny zmian w treści art. 53 k.k. dokonanych Ustawą nowelizującą, w zawężeniu do wybranych problemów modyfikacji treści dyrektywy prewencji indywidualnej.

Odpowiadając w tym miejscu na potencjalny zarzut, szczególnie często podnoszony przy okazji rozważań skoncentrowanych wokół art. 53 k.k., czy komentowane zagadnienie w ogóle wymaga szerszego

³ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2024, poz. 17, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k.

⁴ Ustawa z 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2022, poz. 2600, dalej: Ustawa nowelizująca, Nowelizacja.

opracowania, w szczególności w obliczu pojawiających się niekiedy wątpliwości co do praktycznego znaczenia treści wskazanego przepisu, należy zważyć na poniższe. Artykuł 53 k.k. stanowi na gruncie obowiązującej ustawy karnej bazowy przepis wyznaczający sposób i kierunek wymierzania dolegliwości sprawcom przestępstw⁵. Jest on emanacją naczelných zasad wymiaru kary takich jak konstytucyjna zasada godności człowieka czy wywodząca się z niej zasada humanitaryzmu, których sens normatywny winien być każdorazowo uwzględniany podczas wymiaru kary. Treść art. 53 k.k. zawiera swego rodzaju instrukcję i oparcie dla sądów przy doborze rodzaju i rozmiaru represji. Wreszcie, przepis ten stanowi wyraźną deklarację ustawodawcy co do oczekiwanego sposobu wymierzania sprawiedliwości przez sądy karne – art. 53 k.k. w zależności od swej treści może gwarantować sądom większą swobodę lub stanowić daleko idące ograniczenie zaufania do sędziów orzekających w sprawach karnych, może również posiadać charakter mniej lub bardziej represyjny w stosunku do samego sprawcy.

Nawet jeśli chciałoby się pozostać przy stwierdzeniu, że art 53 k.k. ma charakter wyłącznie teoretyczny (z czym w obliczu powyższych uwag trudno się zgodzić), nie umniejsza to znaczeniu analiz czynionych w niniejszym opracowaniu. Podczas omawiania kwestii styku nauki prawa karnego z legislacją oraz praktyką stosowania prawa W. Wróbel słusznie zauważył, że dialog między wskazanymi płaszczyznami nie sprowadza się wyłącznie do badań kwestii praktycznych⁶. Przeciwnie, nauka prawa karnego zorientowana wyłącznie na zagadnienia natury praktycznej „bardzo szybko się wyjaławia, daje się zaskoczyć rzeczywistości, i w ostateczności nie potrafi, w sytuacjach atypowych, dostarczyć praktyce odpowiedniego zestawu argumentów”⁷.

Już tylko z tych powodów trzeba uznać, że jakiegokolwiek zmiany poczynione w treści przepisu wyznaczającego reguły ogólne wymiaru kary wymagają zwiększonej dozy zainteresowania. Nadto zmiana we wskazanym przepisie jest istotna nie tylko dla środowiska prawniczego. Zmiana preferencji ustawodawcy co do sposobu wymierzania dolegliwości

⁵ Należy pamiętać, że art. 53 k.k. swoim zastosowaniem obejmuje nie tylko kierunek wymierzania kar kryminalnych, ale także wpływa na korzystanie z innych środków przewidzianych w Kodeksie (z pewnymi wyjątkami). Zob. art. 56 k.k.

⁶ W. Wróbel, *Postęp...*, s. 352.

⁷ W. Wróbel, *Postęp...*, s. 352.

sprawcy przestępstwa, co można łączyć w zasadzie z modyfikacją polityki karnej państwa, jest kwestią kluczową dla całego społeczeństwa. Potencjalny podsądny może się bowiem spodziewać określonego kierunku aplikacji dolegliwości przez sąd karny w zależności od brzmienia przepisów wpływających na ten proces, a do takich należy zaliczyć art. 53 k.k.

Wobec powyższego warto również przytoczyć myśl wyrażoną w jednym z opracowań dotyczących się wskazanej wyżej zmiany w treści zasad i dyrektyw ogólnych sądowego wymiaru kary, autorstwa P. Kardasa i J. Gieзка. Powołani autorzy niezwykle cennie wskazują, że w kontekście wpływu nowelizacji art. 53 k.k. na obraz stosowania prawa chodzi: „nie tyle o jednostkowe postawy i zachowania sędziów orzekających w sprawach karnych, obserwowane w relatywnie krótkim przedziale czasu, lecz o kształtowane latami – niekiedy nawet pokoleniowo – teoretyczno-filozoficzne, ale także psychologiczne czy socjologiczne postrzeganie sensu, celu i funkcji kary kryminalnej”⁸.

Wobec tego autor rozważań uznaje poczynienie kilku uwag w przedmiocie zmiany w ujęciu dyrektywy prewencji indywidualnej nie tylko za zasadne, ale i konieczne. Artykuł ma charakter teoretyczny, z wykorzystaniem m.in. metody historyczno-prawnej i formalno-dogmatycznej.

Przed przystąpieniem do analizy wyjaśnienia wymaga brak odniesienia się w opracowaniu do kwestii związanych z modyfikacją ujęcia dyrektywy prewencji ogólnej. Trudno bowiem komentować zmiany w dyrektywie indywidualnoprewencyjnej z zupełnym pominięciem zagadnień dotyczących prewencji ogólnej, w szczególności gdy w samym uzasadnieniu Ustawy nowelizującej wskazane dyrektywy są wzajemnie zestawiane. Jednak z uwagi na konieczność przestrzegania ram objęściowych właściwych dla niniejszego tekstu oraz wielości zagadnień związanych z samą tylko prewencją indywidualną, łączna ocena zmian w dyrektywach prewencyjnych na kartach jednego opracowania wydaje się trudna do dokonania, przynajmniej w satysfakcjonujący autora sposób. W konsekwencji, w poniższych uwagach zagadnienia związane ze zmianą treści prewencji generalnej zostały ograniczone do niezbędnego minimum.

Już na początku należy także zaznaczyć, że zmienione Ustawą nowelizującą brzmienie art. 53 k.k. stanowiło przedmiot zainteresowania

⁸ P. Kardas, J. Giezek, *Nowe...*, s. 19.

prac nowej Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego od samego początku jej powołania, czego konsekwencją jest wniesiony pod koniec 2024 r. projekt kolejnej nowelizacji Kodeksu karnego, którego treść wskazuje na możliwość powrotu do poprzedniego ujęcia dyrektywy prewencji indywidualnej w niedalekiej przyszłości⁹.

2. Nowelizacja art. 53 k.k.

Obowiązująca ustawa karna swoje instrukcje, którymi winien kierować się sąd podczas orzekania o rodzaju i rozmiarze karnoprawnej reakcji na popełnione przestępstwo, zawiera przede wszystkim w art. 53 k.k., gdzie zostały uregulowane zasady i dyrektywy ogólne wymiaru kary. Artykuł 53 k.k. jest spadkobiercą funkcji, jakie w poprzednich polskich ustawach represyjnych pełniły kolejno art. 54 Kodeksu karnego z 1932 r.¹⁰ oraz art. 50 Kodeksu karnego z 1969 r.¹¹ Przepis ten od początku obowiązywania aktualnej kodyfikacji, tj. od 1 września 1998 r., pozostawał w swojej treści w zasadzie niezmienny. Pierwsza od wejścia obowiązującego Kodeksu w życie zmiana w brzmieniu art. 53 k.k. została wprowadzona dopiero w 2017 r.¹² Doszło wtedy do modyfikacji treści § 2 (okoliczności istotnych dla wymiaru kary), gdzie po słowach „wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy” dodano zwrot „zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia”. Mimo faktycznego wzbogacenia normatywnej treści przepisu opisującego okoliczności, które sąd winien wziąć pod uwagę podczas orzekania o karze, wprowadzonej w 2017 r. zmiany nie sposób uznać za fundamentalną z punktu widzenia sądowego wymiaru kary¹³. Brzmienie art. 53 k.k. od momentu wejścia w życie aktualnie obowiązującej ustawy karnej pozostawało więc w zasadzie jednolite.

⁹ Zob. podrozdział 6.

¹⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571, dalej: Kodeks z 1932 r., k.k. z 1932 r.

¹¹ Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94, dalej: Kodeks z 1969 r., k.k. z 1969 r.

¹² Ustawa z 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2017, poz. 773.

¹³ Dość przypomnieć, że art. 53 § 2 k.k. nie był (ani nie jest obecnie) katalogiem zamkniętym.

Okres, który można na potrzeby niniejszych rozważań określić jako brak zainteresowania ustawodawcy zasadami i dyrektywami wymiaru kary, trwał do 22 lutego 2022 r., kiedy to do Sejmu wpłynął *Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*¹⁴, który w ramach gruntownej przebudowy w zasadzie całego Kodeksu karnego przewidział także fundamentalną ingerencję w brzmienie art. 53 k.k. Owocem opartych na wskazanym projekcie prac sejmowych stała się wspomniana wyżej Ustawa nowelizująca, której art. 1 pkt 15 zmodyfikował treść art. 53 k.k., zmieniając jego § 1, jak również wzbogacił komentowaną regulację o § 2a – § 2e (katalogi okoliczności obciążających i łagodzących). Wskazane zmiany weszły w życie 1 października 2023 r. i obecnie stanowią część polskiego systemu prawa karnego. Co zaskakujące, ostatnie twierdzenie wymaga w tym miejscu szerszego komentarza.

Pierwotnie modyfikacje zwarte w Ustawie nowelizującej zgodnie z jej art. 33 miały wejść w życie (w większości) po upływie 3 miesięcy od dnia jej ogłoszenia, co przypadało na 14 marca 2023 r.¹⁵ Ostatecznie o dniu wejścia w życie większości zmian, jakie niosła za sobą Ustawa nowelizująca, przesądził art. 5 ustawy z 26 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹⁶. Zgodnie ze wskazanym przepisem art. 33 Ustawy nowelizującej, który określał jej *vacatio legis*, otrzymał nowe brzmienie, co opóźniło datę wejścia w życie Nowelizacji do 1 października 2023 r.¹⁷ Opisany w tym miejscu zabieg legislacyjny, który wydłużył okres spoczywania Ustawy nowelizującej, spotkał się z poważnymi zastrzeżeniami M. Małeckiego, który zakwestionował konstytucyjność trybu, w jakim doszło do nowelizacji przepisu określającego datę wejścia w życie ustawy zmieniającej Kodeks karny. Konkludując szeroki wywód w tym zakresie, powołany autor stwierdza, że: „przepis określający *vacatio legis* lipcowej ustawy, z powodu swych legislacyjnych, wieloaspektowych wad, nie zrodził

¹⁴ *Rządowy...*

¹⁵ Ustawę nowelizującą ogłoszono 13 grudnia 2022 r.

¹⁶ Ustawa z 26 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2023, poz. 403.

¹⁷ Artykuł 33 Nowelizacji otrzymał wówczas następujące brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 października 2023 r., z wyjątkiem: 1) art. 1 pkt 14, 67 lit. c, pkt 68 lit. c oraz art. 9 pkt 11 i 12, które wchodzi w życie z dniem 14 marca 2024 r.; 2) art. 10 pkt 1-6, 12, 13 i 17, które wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2026 r.”.

konsekwencji prawnych pozwalających na uznanie, iż ustawa z 7 lipca 2022 r. zaczęła obowiązywać¹⁸.

Przyjmując powyższy pogląd, należałoby stwierdzić, że rozważania czynione niżej są w istocie bezprzedmiotowe (a przynajmniej zawieszone w próżni) z uwagi, iż opisywałyby materię abstrakcyjną, która nie stanowi części polskiego porządku prawnego. Nie czyniąc w tym miejscu głębszych wywodów z zakresu prawa konstytucyjnego, a także nie wdając się w polemikę z powołanym wyżej stanowiskiem, autor niniejszego tekstu musi jednak wskazać, że zmiany, jakie przewidywała w swojej treści Ustawa nowelizująca, zostały zaakceptowane przez środowisko prawnicze co najmniej w zakresie ich obowiązywania¹⁹. Opierając się na własnych obserwacjach, autor niniejszego opracowania broni poglądu, iż wejście w życie nowelizacji Kodeksu karnego nie budzi w opinii zarówno większości prawników stosujących prawo, jak i całego społeczeństwa znaczących wątpliwości. Poza powyższym, ocena niepewności odnoszących się do obowiązywania przepisów zmieniających regulacje Kodeksu karnego znacząco wykraczałaby poza ramy merytoryczne niniejszej pracy. W konsekwencji, dla porządku i przejrzystości wyводу, mając także na względzie powszechne stosowanie komentowanych zmian w praktyce, autor rozważań przyjmuje, że weszła ona w życie 1 października 2023 r.

Za przedmiot zainteresowania autor przyjął tę część modyfikacji art. 53 k.k., która dotyczy się zmian w ujęciu dyrektywy prewencji indywidualnej. Dla pełnej przejrzystości poniżej zamieszczono dwa brzmienia analizowanego przepisu – treść art. 53 § 1 k.k. w wersji sprzed wejścia w życie Ustawy nowelizującej oraz w kształcie obecnym.

Artykuł 53 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie Ustawy nowelizującej (do 1 października 2023 r.): „Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa”.

¹⁸ M. Małecki, *Niezmieniony...*, s. 246. Wskazana publikacja zawiera szczegółowy opis przebiegu procesu legislacyjnego Ustawy nowelizującej oraz szeroką argumentację dotyczącą niekonstytucyjności przepisu wprowadzającego omawiany akt prawny w życie.

¹⁹ Czym innym jest bowiem kwestionowanie trafności rozwiązań legislacyjnych, a czym innym podważanie ich obowiązywania.

Artykuł 53 § 1 k.k. w brzmieniu obecnym (od 1 października 2023 r.): „Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych w ustawie, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu, okoliczności obciążające i okoliczności łagodzące, cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego. Dolegliwość kary nie może przekraczać stopnia winy”.

Ocena zmian, jakie zaszły w ujęciu dyrektywy prewencji indywidualnej, winna uwzględniać wiele aspektów. Za podstawowe tło rozważań autor opracowania przyjął przede wszystkim konieczność uwzględniania podczas wykładni art. 53 k.k. zasady poszanowania godności człowieka. Nie można też zapomnieć, że w sferze stosowania prawa istotne znaczenie będzie miała także kwestia „akceptacji” zmian w komentowanym przepisie przez praktyków, o czym pewnych informacji dostarczają doświadczenia poprzednich kodyfikacji. Mając powyższe na uwadze, próba uchwycenia, a następnie zdekodowania zmian w brzmieniu węzłowego dla sądowego wymiaru kary przepisu obowiązującej ustawy karnej w zakresie modyfikacji treści prewencji indywidualnej przedstawia się następująco.

3. Dyrektywa prewencji indywidualnej w poprzednich kodyfikacjach

Analizę nowelizacji dyrektywy prewencji indywidualnej wypada rozpocząć od zwięzłego przedstawienia jej historii legislacyjnej, spoglądając w tym celu na normy zawarte w kodyfikacjach karnych XX w. Trzeba przy tym podkreślić, iż uprzednie poczynienie rozważań historycznych, co wydawałoby się zabiegiem typowym i porządkującym, dla niniejszego opracowania ma znaczenie szczególne. Dyrektywa prewencji indywidualnej zajmowała pod rządami Kodeksu karnego z 1932 r. pozycję wyjątkową, należałoby w istocie powiedzieć dominującą. Ponadto polski ustawodawca po 25 latach obowiązywania nowego ujęcia zasad i dyrektyw ogólnych sądowego wymiaru dolegliwości dla sprawcy przestępstwa zdecydował się powrócić częściowo do rozwiązań przyjętych na gruncie ustawy karnej z 1969 r.²⁰ Powyższe obliuguje wręcz do przyjrzenia się

²⁰ Co tyczy się przede wszystkim literalnego ujęcia prewencji generalnej, jak również kolejności wymienienia dyrektyw prewencyjnych w przepisie traktującym o zasadach i dyrektywach ogólnych wymiaru kary.

bliżej poprzednio obowiązującym kodyfikacjom i właściwym dla nich odpowiednikom obecnego art. 53 k.k.

Za węzłowy dla wymiaru kary przepis Kodeksu z 1932 r., który określał zasady i dyrektywy ogólne, należy uznać art. 54²¹. Podstawową dyrektywą ogólną wymiaru kary na gruncie wskazanego przepisu była prewencja indywidualna. Świadczy o tym nie tylko jego literalne brzmienie, ale także prezentowana w ówczesnej doktrynie prawa karnego wykładnia, w szczególności ta, którą proponował współautor kodyfikacji – J. Makarewicz. Podczas omawiania zawartości normatywnej art. 54 k.k. z 1932 r. powołany autor zaznaczał, że: „wyrażenie «przedewszystkiem» wskazuje, że kodeks nie pomija czynnika wyrządzonej szkody, jak i innych okoliczności, należących do przedmiotowej istoty czynu, uważa jednak część przedmiotową danego przestępstwa za drugorzędną, gdyż sprawa ta uwzględniona jest w ogólnym zarysie już w samym wymiarze ustawowym kary”²².

Zdaniem J. Makarewicza sędzia powinien był zwracać uwagę na te okoliczności, które podkreślały psychiczną indywidualność przestępcy i jego psychiczne ustosunkowanie się do danego czynu, gdyż w wymiarze kary chodzi o jej indywidualizację i zastosowanie odpowiednio do konkretnego wypadku²³. O kategorycznym pominięciu przez art. 54 Kodeksu z 1932 r. celów prewencji generalnej świadczy krytyka J. Makarewicza skierowana przeciwko orzeczeniu Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: „powołanie się w uzasadnieniu na to, że fakty czynnego oporu stają się zjawiskiem rozpowszechnionem i wymagają surowszej represji karnej, nie obraża art. 54 k. k.”²⁴. Współautor omawianej kodyfikacji stwierdził następująco: „W rzeczywistości praktyka tego rodzaju sprzeczna jest z zasadami, którym hołduje art. 54, gdyż art. 54 nie bierze za podstawę wymiaru kary celów prewencji generalnej (odstraszania innych), lecz jedynie tylko winę indywidualną i subiektywną sprawcy przyjmuje za podstawę wymiaru sprawiedliwości. Surowsza represja dla celów pozostających poza winą sprawcy jest niedopuszczalna”²⁵.

²¹ Art. 54 k.k. z 1932 r.: „Sąd wymierza karę według swego uznania, zwracając uwagę przedewszystkiem na pobudki oraz sposób działania sprawcy i jego stosunek do pokrzywdzonego, na stopień rozwoju umysłowego i charakter sprawcy, na jego dotychczasowe życie tudzież na jego zachowanie się po spełnieniu przestępstwa”.

²² J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 162.

²³ J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 162.

²⁴ Orzeczenie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 1934 r., 111/34, cyt. za: J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 162.

²⁵ J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 163.

Zgodnie z powołanym stanowiskiem, skierowanym w stronę zgola odmienną niż obecne spojrzenie polskiego ustawodawcy na wymiar kary, na gruncie art. 54 Kodeksu z 1932 r. miarkowanie dolegliwości dla sprawcy przestępstwa w sposób mający uwzględniać założenia prewencji ogólnej w założeniu nie było możliwe. Jednak, jak zauważa T. Kaczmarek, sformułowanie celu szczególnoprewencyjnego jako kryterium wyłącznego na etapie wymiaru kary spotkało się z zastrzeżeniami ówczesnej doktryny prawa karnego²⁶. Co interesujące, powołany autor wskazuje, że krytyka faworyzacji prewencji indywidualnej znalazła swój wyraz w szczególności w treści wyroków sądowych, co potwierdzono badaniami empirycznymi nad sędziowskim wymiarem kary²⁷. Zgodnie z badaniami sądy orzekając o karze, brały pod uwagę „wszystkie możliwe jej racjonalizacje, i to we wszystkich dających się przyjąć wzajemnych połączeniach i kombinacjach”²⁸. Powstał zatem spór fundamentalny dla etapu orzekania o karze. Zdaniem części prawników, w związku ze wskazaniem w przepisie opisującym reguły wymiaru kary jedynie na okoliczności dotyczące osoby sprawcy, uprawnione było branie przez sąd pod uwagę jedynie względów prewencji szczególnej²⁹. W konsekwencji regulowanie wymiaru kary w taki sposób, aby ta oddziaływała hamująco czy poprawczo na osoby inne niż sprawca (dodatkowe uwzględnianie prewencji ogólnej), było zdaniem tej części przedstawicieli nauk penalnych niedopuszczalne³⁰. Odmienne zapatrywanie na cele prewencyjne kary przejawiało się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który jak pozostała część doktryny przyjmował stanowisko, jakoby kryteria wymienione w art. 54 k.k. z 1932 r. miały charakter wyłącznie przykładowy (przez wzgląd na użycie sformułowania „przedewszystkiem”), toteż brak jest normatywnych przeciwskażeń do uwzględniania podczas wymiaru represji karnej także postulatów prewencji ogólnej³¹.

Niezależnie od rozstrzygnięcia zarysowanego dylematu, powyższe prowadzi do interesujących wniosków. Zabieg legislacyjny w postaci

²⁶ T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 197.

²⁷ T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 197. Autor ten powołuje się m.in. na pracę B. Wróblewskiego i W. Świdy, *Cele przy wymierzaniu kary*, w: *Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej*, red. B. Wróblewski, W. Świda, Wilno 1939.

²⁸ T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 197.

²⁹ I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo...*, s. 308–309.

³⁰ I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo...*, s. 309.

³¹ I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo...*, s. 309.

położenia nacisku wyłącznie na jeden cel (tam: indywidualnoprewencyjny) nie spotkał się z akceptacją osób stosujących prawo w okresie obowiązywania Kodeksu z 1932 r. Abstrahując od słuszności dania wyrażnego pierwszeństwa dyrektywie prewencji indywidualnej nad postulatami prewencji ogólnej³², rozstrzygnięcie o kategoriycznym primacie jednego z celów kary na gruncie ustawowym nie zostało przyjęte w orzecznictwie. To spostrzeżenie jest zdaniem autora szczególnie istotne w kontekście analizy zmian w obowiązującym ujęciu zasad i dyrektyw ogólnych sądowego wymiaru kary. W przypadku uznania, że po wejściu w życie Ustawy nowelizującej doszło do istotnego przesunięcia ciężaru znaczeniowego w kierunku którejś z dyrektyw ogólnych lub opowiedzenia się za konkretnym sposobem aplikowania reakcji karnej w ramach stosowania jednej z nich, to mając na uwadze doświadczenia z poprzednich lat zaakceptowanie takiego stanu rzeczy przez środowisko prawnicze, w tym w szczególności przez sędziów, jawi się jako co najmniej wątpliwe.

Odpowiednikiem art. 54 Kodeksu z 1932 r. na gruncie kodyfikacji z 1969 r. był art. 50³³. Mając w pamięci ujęcie celów kary pod rządami omówionej przed momentem kodyfikacji, która regulowała tę materię w sposób całkowicie faworyzujący dyrektywę prewencji szczególnej, należy od razu zauważyć, iż Kodeks z 1969 r. przyjął rozwiązanie zupełnie odmienne. Jak wskazuje powoływany już T. Kaczmarek, opisane w art. 50 k.k. z 1969 r. dyrektywy wymiaru kary wymagały od sądu, aby ten w procesie indywidualizacji kary uwzględniał zarówno cel indywidualnoprewencyjny, jak i cel prewencji ogólnej³⁴, z czym należy się zgodzić już po samym literalnym odczytaniu powołanego przepisu.

Uwzględnienie treści art. 50 Kodeksu z 1969 r. jest dla niniejszego opracowania istotne. W zmienionym Ustawą nowelizującą stanie prawnym polski ustawodawca zdecydował się bowiem powrócić do przyjętego w Kodeksie z 1969 r. sposobu ujęcia dyrektywy prewencji ogólnej. Co dla rozważań szczególnie istotne, w art. 53 obecnej ustawy karnej prawodawca po niemal 25 latach przyjął tożsamą do występującą

³² Choć zdaniem autora taka słuszność w istocie występuje.

³³ Art. 50 § 1 k.k. z 1969 r.: „Sąd wymierza karę według swego uznania, w granicach przewidzianych w ustawie, oceniając stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego”.

³⁴ T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 198.

w poprzedniej kodyfikacji sekwencję dyrektyw prewencyjnych, wymieniając w pierwszej kolejności prewencję generalną, a w dalszej dopiero indywidualną. Nie można zatem wykluczyć, że polski legislator, dokonując zmian w obrębie art. 53 obecnego k.k., inspirował się w istocie rozwiązaniami z okresu prawa PRL.

W treści art. 50 § 1 Kodeksu z 1969 r. wśród ogólnych dyrektyw wymiaru kary zawarto dyrektywę społecznego oddziaływania kary (prewencja ogólna) oraz indywidualnego oddziaływania kary (prewencja indywidualna)³⁵. Co się tyczy prewencji indywidualnej, art. 50 k.k. z 1969 r. nakazywał sądowi baczyć na cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara miała osiągnąć w stosunku do skazanego. W kontekście poczynionych Ustawą nowelizującą zmian w aktualnej kodyfikacji podkreślenia wymaga, że Kodeks z 1969 r. oddzielał cel zapobiegawczy kary od celu wychowawczego. Co więcej, wskazane rozdzielenie znajdowało również aprobatę w piśmiennictwie, gdzie podkreślano dodatkowo, że wymienienie celu wychowawczego jako drugiego w kolejności nie przesądzało wcale o jego mniejszym znaczeniu³⁶. Przeciwnie, w literaturze zwracano uwagę, że cel wychowawczy kary winien zyskać prymat nad celem zapobiegawczym, a to z uwagi na konieczność uwzględnienia zasady poszanowania godności³⁷. Człowieka należy bowiem traktować „z wiarą w możliwość zmiany trybu życia, która zależy przede wszystkim od niego samego”³⁸. Takie pojmowanie celu wychowawczego jako składnika prewencji indywidualnej będzie stanowić istotny element oceny zmian dokonanych na gruncie art. 53 obecnego Kodeksu karnego.

4. Kontekst normatywny dyrektywy prewencji indywidualnej

Do zdekodowania pełnej treści dyrektywy prewencji indywidualnej niezbędne jest zarysowanie jej ponadustawowego środowiska normatywnego, na które składa się przede wszystkim zasada poszanowania godności człowieka. Dla kwestii związanych z wymiarem kary art. 30 Konstytucji RP, z którego należy wywodzić zasadę ochrony godności

³⁵ K. Buchała, *Prawo...*, s. 523.

³⁶ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie...*, s. 423.

³⁷ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie...*, s. 423.

³⁸ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie...*, s. 423.

człowieka³⁹, ma znaczenie węzłowe. Zasada godności jest w doktrynie prawa konstytucyjnego uznawana zarówno za podstawową regulację wśród przepisów dotyczących się praw i wolności jednostki, jak również za jedną z podstawowych zasad ustrojowych Rzeczypospolitej⁴⁰. Samo pojęcie godności ludzkiej (gr. *axíoma*, łac. *dignitas humana*) jest niezwykle szerokie i uwikłane w aksjologiczne podstawy pojmowania praw człowieka w społeczeństwie demokratycznym⁴¹, lecz w największym uproszczeniu sprowadza się do uznania człowieka za wartość najwyższą⁴². W te wskazania wpisuje się uwaga L. Garlickiego: „Nie tylko więc pozostałe zasady systemu praw i wolności jednostki czy poszczególne, konkretne prawa i wolności muszą być interpretowane na tle zasady godności i muszą być stosowane w sposób służący jej realizacji (...), ale też wszystkie inne normy, zasady i wartości zawarte w konstytucji muszą być interpretowane i stosowane na tle zasady godności”⁴³.

Do powyższego należy dodać stanowisko P. Tulei, który wskazuje, że art. 30 wyraża zasadę wiodącą polskiej Konstytucji⁴⁴. Zasadę ochrony godności człowieka należy zdaniem tego autora odczytywać na trzech płaszczyznach. Po pierwsze, jako podstawę całego systemu prawa, po drugie, co szczególnie ważne, „jako podstawę konstytucyjnego katalogu praw człowieka, co ma znaczenie zarówno dla charakteru tych praw, określenia relacji osoba – władza publiczna, jak i dla normatywnej treści poszczególnych wolności i praw”, a po trzecie, jako publiczne prawo podmiotowe do ochrony godności⁴⁵. Co istotne z perspektywy opracowania, z zasady godności wynika między innymi, iż człowiek powinien być traktowany jako wolny, autonomiczny podmiot, który przede wszystkim pozostaje zdolny do rozwijania swej osobowości i jest w stanie kierować własnym postępowaniem⁴⁶. Ostatnia z powołanych interpretacji zasady godności pochodzi wprost z treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego:

³⁹ Art. 30 Konstytucji RP: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”.

⁴⁰ L. Garlicki, *Polskie...*, 2011, s. 78.

⁴¹ L. Garlicki, *Polskie...*, 2011, s. 88.

⁴² L. Bosek, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 30, nb. 2.

⁴³ L. Garlicki, *Polskie...*, 2009, s. 87.

⁴⁴ P. Tuleja, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 30, teza 1.

⁴⁵ P. Tuleja, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 30, teza 1.

⁴⁶ P. Tuleja, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 30, teza 2.

Potwierdzenie niezbywalnej godności człowieka jako zasady konstytucyjnej oraz prawa podmiotowego każdej jednostki ludzkiej – niezależnie od jej kwalifikacji czy stanu psychiczno-fizycznego oraz aktualnej sytuacji życiowej – stanowi podstawę uznania jego podmiotowości. Stwierdzenie to wyznacza określony sposób postępowania organów państwa, z ustawodawcą i egzekutywą włącznie. Człowiek powinien być traktowany jako wolny, autonomiczny podmiot, zdolny do rozwijania swojej osobowości i kształtowania swojego postępowania⁴⁷.

Wskazane rozumienie godności człowieka jako posiadanie przez niego autonomii cytowany już L. Garlicki rozwija o istotne stwierdzenie, że istnieją pewne granice nakładania limitów na ową autonomię, „których przekroczenie sprowadzi rolę człowieka do przedmiotu procesów społecznych, a więc przekreśli jego godność”⁴⁸.

Mając powyższe na względzie, znaczenie zasady godności człowieka dla wymiaru kary winno jawić się jako oczywiste. Jak wskazują W. Wróbel i A. Zoll, prymat zasady godności wyklucza przedmiotowe traktowanie sprawcy przestępstwa na etapie wymiaru kary, w szczególności traktowanie go jako środka do realizacji określonej polityki karnej⁴⁹. Powyższe uwagi muszą prowadzić do stwierdzenia, iż ograniczanie znaczenia tych reguł wymiaru kary, które mając za główny cel i obiekt zainteresowania osobę sprawcy, ów wymiar indywidualizują, może potencjalnie stanowić naruszenie konstytucyjnej zasady poszanowania godności ludzkiej. Innymi słowy, umniejszanie znaczenia tych dyrektyw wymiaru kary, które koncentrują się wokół osoby sprawcy, przy jednoczesnym akcentowaniu znaczenia tych, które traktują sprawcę w sposób instrumentalny, urąga w ocenie autora konstytucyjnym standardom stanowienia prawa karnego, pozostając zabiegiem sprzecznym z treścią i rozumieniem art. 30 Konstytucji RP. Zarówno ingerujący w brzmienie przepisów prawa represyjnego ustawodawca, jak i stosujące prawo w konkretnej sprawie sądy winni każdorazowo brać pod uwagę znaczenie omówionej wyżej zasady.

Uzupełniając powyższe, zasada poszanowania godności człowieka doznała również dodatkowego, ustawowego wyróżnienia wprost w przepisach obowiązującej ustawy represyjnej. W art. 3 k.k. została wyrażona zasada humanitaryzmu, zgodnie z którą kary oraz inne środki

⁴⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30 września 2008 r., K 44/07.

⁴⁸ L. Garlicki, *Polskie...*, 2011, s. 89.

⁴⁹ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 499.

przewidziane w Kodeksie karnym stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka. Artykuł 3 k.k. stanowi konkretyzację opisanej wyżej zasady godności z art. 30 Konstytucji RP⁵⁰. Poza rozwinięciem podstawowej zasady ustrojowej, art. 3 k.k. jest w literaturze postrzegany jako naczelna zasada stosowania kar, nakazująca minimalizować ogół cierpień, jakie zadaje się człowiekowi podczas stosowania prawa karnego⁵¹. Mając na uwadze poruszane w niniejszej pracy zagadnienia związane ze zmianami, jakie do art. 53 k.k. wprowadziła Ustawa nowelizująca, niezbędne jest zdaniem autora przytoczenie w tym miejscu stanowiska prezentowanego przez A. Zolla:

Zasada humanitaryzmu, wyrażona w art. 3, jest adresowana przede wszystkim do sądów. Sąd przy wymiarze kary lub innych środków powinien uwzględniać zasadę humanitaryzmu, a w szczególności szanować godność osoby karanej. Oznacza to przede wszystkim, że osoba karana ma być celem działań związanych z procesem wymierzania kary i jej wykonywania. Nie ma być w żadnym wypadku środkiem służącym do osiągnięcia innych celów. Dlatego na gruncie kodeksu karnego nie jest dopuszczalne kierowanie się prewencją ogólną w ujęciu negatywnym, tzn. odstraszenie innych potencjalnych sprawców przez wymierzanie surowych kar przekraczających swoją surowością stopień zawinienia i potrzeby resocjalizacyjne sprawcy⁵².

Powyższa wypowiedź stanowi z jednej strony punkt wyjścia do rozważań o zmienionym Nowelizacją kształcie prewencji generalnej. Co jednak istotne dla prewencji indywidualnej, w myśl powołanego stanowiska surowość wymierzanej kary nie może w szczególności przekraczać potrzeb resocjalizacyjnych sprawcy. Ponadto wyrażona w art. 30 Konstytucji zasada godności została umieszczona wprost na gruncie Kodeksu karnego. Umożliwia to stosowanie się przez sąd do nakazu poszanowania godności człowieka bez konieczności odwoływania się w tym celu do zapisów ustawy zasadniczej⁵³. Wskazane uwagi należy zachować w pamięci podczas analizy obecnego ujęcia prewencji szczególnej.

⁵⁰ M. Melezini, *Ustawowy...*, s. 166.

⁵¹ Tak np. M. Melezini, *Ustawowy...*, s. 168; A. Wąsek, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 3 k.k., teza 2.

⁵² A. Zoll, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 3 k.k., teza 4.

⁵³ Zagadnienia związane z dokonywaniem przez sądy prokonstytucyjnej wykładni przepisów ustawowych leżą poza zakresem niniejszego opracowania. Jednak z uwagi na treść art. 3 k.k. chodzi nie tyle (lub nie tylko) o uwzględnianie treści art. 30 Konstytucji, co o stosowanie przepisów znajdujących się wprost w Kodeksie karnym.

Poza opisanymi pokrótce wyżej przepisami prawa polskiego, również normy prawa międzynarodowego nie pozostają obojętne dla odczytywania zakresu znaczeniowego prewencji indywidualnej. Z uwagi na konieczność zachowania spójności postanowień polskiego Kodeksu karnego z przepisami rangi ponadustawowej, treść zasad i dyrektyw ogólnych sądowego wymiaru kary jest determinowana również brzmieniem niektórych wiążących Polskę umów międzynarodowych, w tym prawa Unii Europejskiej. W ramach sygnalizacji należy tu wskazać przede wszystkim na Europejską Konwencję Praw Człowieka⁵⁴, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych⁵⁵ oraz Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej⁵⁶. Powracając do znaczenia dla etapu wymiaru kary przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, należy zwrócić szczególną uwagę na to, że wszystkie z wymienionych aktów prawnych uwzględniają w swojej treści omówioną wyżej zasadę poszanowania godności.

W konsekwencji, aby ustawowe zasady i dyrektywy ogólne sądowego wymiaru kary czyniły zadość wymaganiom stawianym zarówno przez Konstytucję, jak i przepisy prawa międzynarodowego, nie mogą w swojej konstrukcji marginalizować, a już na pewno pomijać nakazu poszanowania godności człowieka. Stan polegający na umniejszeniu znaczenia godności ludzkiej jako czynnika istotnego dla doboru rodzaju i rozmiaru kary wystąpi zdaniem autora w szczególności w momencie, kiedy brzmienie dyrektyw ogólnych wymiaru kary chylić się będzie w kierunku instrumentalnego traktowania sprawcy przestępstwa.

⁵⁴ Art. 3 EKPC: „Nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”. Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r., Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: EKPC.

⁵⁵ Art. 7 MPPOiP: „Nikt nie będzie poddawany torturom lub okrutnemu, nieludzkiemu albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu. W szczególności nikt nie będzie poddawany, bez swej zgody swobodnie wyrażonej, doświadczeniom lekarskim lub naukowym”. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167.

⁵⁶ Art. 1 KPP UE: „Godność człowieka jest nienaruszalna. Musi być szanowana i chroniona”. Art. 4 KPP UE: „Nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Dz. U. UE. C.2007.303.1.

5. Zmiany w dyrektywie prewencji indywidualnej

5.1. Prewencja indywidualna przed Nowelizacją

Zachowując w pamięci prowadzone wyżej rozważania, należy przejść w tym miejscu do próby uchwycenia i zdekodowania zmian, jakie na mocy Nowelizacji zaszły w ujęciu dyrektywy szczególnoprewencyjnej. W pierwszej kolejności wypada jednak zarysować istotę omawianej dyrektywy. Przed wejściem w życie Ustawy nowelizującej treść art. 53 k.k. nakazywała sądowi każdorazowo brać przy wymiarze kary pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które miała ona osiągnąć w stosunku do skazanego. Sąd przy wymiarze dolegliwości karnej musiał więc pochylić się nad osobą sprawcy i rozstrzygnąć, jaka sankcja w danym przypadku zminimalizuje prawdopodobieństwo jego powrotu na drogę przestępczą. Omawiana dyrektywa zalicza się do tych reguł wymiaru prawnokarnej reakcji, które realizują postulaty utylitarnych teorii kary⁵⁷. Dość wyjaśnić, że dolegliwość zadana sprawcy w myśl teorii utylitarnych ma być nie tylko sprawiedliwym wyrównaniem zaburzonego ładu. Ma być również (jeżeli nie przede wszystkim) dolegliwością służącą zorientowanym na przyszłość celom, a więc czymś więcej niż tylko odpłatą za wyrządzone przez sprawcę zło.

Zadania, jakie stawiane są karze w ujęciu indywidualnoprewencyjnym, koncentrują się wokół osoby sprawcy popełnionego przestępstwa. Dokonywany przez pryzmat prewencji indywidualnej wymiar kary opiera się zatem głównie na kryminologicznych prognozach sądu wobec sprawcy, opartych na podstawie jego cech osobowościowych i dotychczasowej drogi życiowej⁵⁸. Sąd, realizując założenia wskazanej dyrektywy, obowiązany jest w pierwszej kolejności przeprowadzić predykcję, odpowiadając na pytanie, jaka jest faktyczna szansa na powrót danego sprawcy do przestępstwa. Następnie, w oparciu na wyniku przeprowadzonej analizy, wymiar kary powinien w najpełniejszy możliwy sposób zapobiec ponownemu popełnieniu czynu zabronionego przez skazanego. Równocześnie sąd na gruncie poprzednio obowiązującego brzmienia art. 53 § 1 k.k. musiał rozważyć, jaka kara może przyczynić się do

⁵⁷ O utylitarnych teoriach kary zob. T. Kaczmarek, *Kara...*, s. 59 i n.

⁵⁸ Zob. I. Zgoliński, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., teza 10.

resocjalizacji sprawcy, a więc pozytywnie wpłynąć na prezentowaną przez niego postawę wobec porządku prawnego.

Rozróżnienie na cele zapobiegawcze i wychowawcze po głębszym zastanowieniu musi budzić pewne wątpliwości. Można bowiem zadać sobie pytanie, czy skoro „wychowany” (zresocjalizowany) sprawca nie popadnie co do zasady w kolejny konflikt z prawem, to czy takie „wychowanie” nie mieści się w istocie w szerszym pojęciu „zapobieżenia” popełnieniu przestępstwa? Nie chcąc wybiegać znacząco w dalszą część rozważań, należy już w tym miejscu wskazać, że takie pytanie zdawało się (przynajmniej w teorii) przyświecać projektodawcy Ustawy nowelizującej, na mocy której zrezygnowano z wyeksponowania w dyrektywie prewencji indywidualnej celów wychowawczych kary. Oczywiście prawdziwe jest wnioskowanie, zgodnie z którym zrealizowanie celów wychowawczych kary stanowi w istocie zapobieżenie ponownemu popełnieniu przestępstwa. Jednak wyeksponowanie celów wychowawczych kary posiadało dodatkowe, pozostające poza czystym zapobieganiem popełnieniu przestępstwa znaczenie. Aby uchwycić pełną różnicę wskazanych celów kary, należy przyrzeć się rozumieniu celów zapobiegawczych i wychowawczych w doktrynie i orzecznictwie.

Wychodząc od celu zapobiegawczego kary, który dla oddzielenia od celu wychowawczego można nazwać także zapobieganiem *sensu stricto*, może być on osiągnięty w zasadzie w dwojaki sposób. Po pierwsze, poprzez odstraszenie sprawcy przestępstwa od ponownego popełnienia czynu zabronionego, uświadamiając mu zadaną dolegliwością karną, że popełnianie przestępstw zwyczajnie nie popłaca, gdyż spotka się to z dotkliwą dla sprawcy reakcją państwa. W doktrynie wskazuje się, że efekt odstraszący kary ma spowodować zmianę w umyśle sprawcy, to znaczy wytworzyć u niego przeświadczenie o nieopłacalności popełniania przestępstw w przyszłości, w szczególności z uwagi na surowość kary⁵⁹. W wyniku doznanej przez wymierzoną karę krzywdy, w umyśle sprawcy winien wytworzyć się przeciwmotyw do przyszłego popełnienia czynu karalnego⁶⁰. Zapobieżeniem *sensu stricto* będzie również fizycz-

⁵⁹ I. Zgoliński, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., teza 10.

⁶⁰ Co oczywiście dotyczy przestępstw popełnianych umyślnie. W przypadku przestępstw nieumyślnych piętno odciśnięte przez wymierzoną dolegliwość skłaniałoby sprawcę do zwiększonego przestrzegania wymaganych w danych okolicznościach reguł ostrożności.

ne uniemożliwienie sprawcy ponownego popełnienia przestępstwa. Cel zapobiegawczy kary w sposób dosłowny realizuje się w oczywisty sposób w przypadku wymierzenia sprawcy kary izolacyjnej, gdzie podczas jej wykonywania skazany pozostaje osadzony w zakładzie karnym i nie ma co do zasady fizycznej możliwości naruszenia porządku prawnego. Słusznie wskazuje się, że cel zapobiegawczy może zostać zrealizowany także poprzez zastosowanie wobec sprawcy stosownych zakazów (np. zakaz prowadzenia pojazdów czy zajmowania określonego stanowiska)⁶¹.

Z drugiej strony, aby sprawca czynu zabronionego nie powrócił na drogę przestępczą, można dążyć do zmiany jego postawy wobec porządku prawnego poprzez podjęcie próby „wychowania” go za pomocą wymierzonej kary. Kontynuując proponowane wyżej rozróżnienie, cel wychowawczy kary można określić zapobieganiem *sensu largo*. Skuteczne „wychowanie” sprawcy oznacza bowiem coś więcej niż tylko niepopęlnienie przez niego przestępstwa w przyszłości⁶². Kara realizująca funkcje wychowawcze ma prowadzić do ukształtowania dojrzałej osobowości prawnej skazanego, aby po jej odbyciu mógł w sposób normalny funkcjonować w społeczeństwie⁶³. W takim rozumieniu kara powinna służyć resocjalizacji sprawcy. Co szczególnie istotne dla rozważań odnoszących się do zmiany w treści dyrektywy prewencji indywidualnej, prawidłowa resocjalizacja sprawcy ma oczywiście skutkować zapobieżeniem jego powrotu na drogę przestępczą, ale nie jest to skutek wyłączny. Wytworzenie w sprawcy chęci internalizacji norm prawnych oraz zasad współżycia społecznego jest w istocie czymś więcej niż tylko gwarancją niepopęlnienia przestępstwa w przyszłości. Skazany poprzez zmianę swojej postawy i wyznawanych wartości znacznie sprawniej dokona readaptacji społecznej, co minimalizuje ryzyko pozostania w izolacji środowiskowej z uwagi na uprzednio odbyty wyrok skazujący. Różnica między celami zapobiegawczymi i wychowawczymi kary jest więc fundamentalna, zarówno w samych założeniach teoretycznych, jak i spodziewanych skutkach⁶⁴.

⁶¹ M. Królikowski, S. Żółtek, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., nb. 61.

⁶² Na dualistyczną funkcję celów wychowawczych kary zwraca uwagę m.in. J. Giezek, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., teza 14.

⁶³ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 514.

⁶⁴ Rozróżnienie celów zapobiegawczych i wychowawczych przyjmowane jest także w orzecznictwie sądowym. Zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 2 marca 2023 r., II AKa 320/22: „Dyrektywa prewencji indywidualnej oznacza, że sankcja (jej rodzaj i wysokość) powinna być tak dobrana, aby zapobiec popełnianiu w przyszłości

Uzupełniając teoretyczne aspekty prewencji indywidualnej, wskazane wyżej rozróżnienie musi prowadzić do konieczności podkreślenia konstytucyjnego fundamentu celów wychowawczych kary, jakim jest opisana wyżej zasada godności człowieka. Należy przypomnieć, iż zgodnie z art. 30 Konstytucji przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona należą do obowiązków władz publicznych. Jak podkreślano, z zasady godności wynika, że: „człowiek powinien być traktowany jako wolny, autonomiczny podmiot, zdolny do rozwijania swej osobowości i kierowania własnym postępowaniem”⁶⁵. Wobec tego łatwo jest zauważyć, że jeżeli sąd orzekający o doborze rodzaju i rozmiaru kary ma traktować sprawcę przestępstwa zgodnie z rozumieniem konstytucyjnej zasady godności, musi przede wszystkim uznać, że ten pozostaje zdolny do rozwijania swej osobowości⁶⁶. Pominiecie celów wychowawczych kary podczas orzekania o zastosowaniu represji wobec sprawcy przestępstwa stanowi zatem negację konstytucyjnego rozumienia godności człowieka. Jeżeli cechy indywidualne danego sprawcy pozwalają wnioskować, że istnieje szansa na jego pomyślną resocjalizację, niepodobna zaniechać uwzględnienia celów wychowawczych kary jako celów jakościowo odrębnych od celów zapobiegawczych⁶⁷. Wobec powyższego należy wyraźnie podkreślić, że cele wychowawcze, mimo iż ich prawidłowa realizacja będzie się składać na skutek w postaci faktycznego zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego, są celami istotnie odmiennymi od rozumianych ściśle celów zapobiegawczych kary.

Powyższe cele karnoprawnej reakcji, choć w pełni uzasadnione już samą aksjologią współczesnego prawa karnego, nie poddają się jednak prostej aplikacji w procesie wymiaru dolegliwości dla sprawcy przestępstwa. W piśmiennictwie wskazuje się, że ustalenie odpowiedniej

przestępstw przez oskarżonego, co może zostać osiągnięte poprzez odstraszenie sprawcy od popełniania przestępstw albo jego wychowanie (resocjalizację)”.
⁶⁵ P. Tuleja, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 30, teza 2.

⁶⁶ Trzeba przypomnieć, że przenoszący zasadę godności na grunt kodeksowy art. 3 k.k. jest przede wszystkim kierowany do sądów (A. Zoll, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 3 k.k., teza 4).

⁶⁷ W sytuacji odwrotnej, gdy indywidualny ogląd sprawcy wskazuje na znikomą szansę dokonania zmiany jego postawy wobec prawa, konieczne jest uzasadnić to w należyty sposób, w szczególności powołując się na świadczące o tym okoliczności.

reakcji karnej w oparciu na założeniach dyrektywy prewencji szczególnej stanowi zadanie o wiele trudniejsze od chociażby orzekania co do winy i kwalifikacji prawnej zachowania sprawcy, a także miarkowania kary współmiernie do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu⁶⁸. Z powyższym należy się zgodzić, gdyż jak słusznie zauważa T. Kaczmarek, rozstrzygnięcia w tym zakresie wymagają od sądu wiedzy specjalnej z zakresu psychologii, socjologii, pedagogiki, psychiatrii czy nauki o więziennictwie⁶⁹. Takie umiejętności zdaniem autora tego opracowania w sposób znaczący wykraczają poza podstawowe prawnicze przygotowanie, jakie sędziowie otrzymują zarówno na studiach, jak i podczas odbywania aplikacji zawodowej. Powyższe sprowadza się do problemu natury podstawowej dla wymiaru kary, który to uwzględniać ma założenia prewencji indywidualnej. Sędzia musi, ujmując rzecz kolokwialnie, dowiedzieć się, kim tak naprawdę jest sprawca przestępstwa. Chodzi tu oczywiście nie o kwestie formalne, takie jak dane osobowe sprawcy, lecz o jego cechy osobowości oraz warunki życia przed popełnieniem przestępstwa⁷⁰. W tym celu dobór rodzaju i rozmiaru kary sąd winien poprzedzić uzyskaniem informacji osobopoznawczych odnoszących się w szczególności do osobowości sprawcy, jego sytuacji rodzinnej, majątkowej, uprzedniej karalności czy posiadanej opinii środowiskowej⁷¹. Dopiero wskazany komplet informacji pozwoli sądowi na uadekwatnienie wymierzanej kary, czyniąc prawnokarną reakcję na popełnione zło nie tyle pustą dolegliwością, co przemyślanym działaniem, ukierunkowanym także na zmianę postawy społecznej sprawcy.

5.2. Prewencja indywidualna *de lege lata*

Ustawa nowelizująca dokonała znaczącej modyfikacji w zakresie treści i umiejscowienia dyrektywy prewencji indywidualnej. W obecnym brzmieniu odczytywana literalnie dyrektywa prewencji szczególnej sprowadza się wyłącznie do nakazu uwzględniania przez sąd celów zapobiegawczych kary, które ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego. Co więcej, *de lege lata* dyrektywa prewencji szczególnej została wymieniona

⁶⁸ Tak T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 241.

⁶⁹ T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 241.

⁷⁰ J. Giezek, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., teza 16.

⁷¹ M. Królikowski, S. Żółtek, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., nb. 62.

kolejno po dyrektywie prewencji ogólnej, a nie przed nią, tak jak to miało miejsce przed wejściem w życie Nowelizacji. Jest to już *prima facie* zmiana istotna, choćby z samego redakcyjnego usunięcia celów wychowawczych z treści dyrektywy prewencji indywidualnej. Zachowując w pamięci wszystkie poczynione wyżej uwagi, zmiany, jakie zostały dokonane w zakresie celów indywidualnoprewencyjnych kary, wiążą się zatem z dwoma podstawowymi aspektami. Po pierwsze, dyrektywa prewencji indywidualnej zmieniła miejsce w sensie redakcyjnym w obrębie art. 53 k.k. względem prewencji ogólnej. Po drugie, w samym ujęciu dyrektywy prewencji szczególnej doszło do eliminacji wyeksponowania celów wychowawczych kary. Wskazany zabieg legislacyjny doczekał się, co oczywiste, uzasadnienia samego projektodawcy, które powinno stanowić punkt wyjścia do dalszych rozważań.

W odniesieniu do pierwszego aspektu modyfikacji prewencji szczególnej projektodawca wskazał na następujące:

Projekt dokonuje także zmiany treści przepisu art. 53 § 1 k.k. przez odmienne określenie dyrektywy prewencji ogólnej oraz podkreślenie jej równorzędnego charakteru z dyrektywą prewencji indywidualnej (szczególnej)⁷².

Współczesna polityka kryminalna wskazuje również na przydatność dla wymiaru kary celu odpłaty, odstraszenia i izolacji sprawcy. Wskazuje się w literaturze, że „po okresie dominacji strategii resocjalizacyjnej jako głównego modelu prewencji indywidualnej nadszedł czas, gdy niezbędne jest wyraźne podkreślenie także innych właściwości tej dyrektywy sądowego wymiaru kary, a związanych z izolacją niebezpiecznych sprawców czy też odstrasżającym wobec nich oddziaływaniem jako «równoprawnych» celów kary. (...) Przede wszystkim też pożądane jest reaktywowanie koncepcji odpłaty jako podstawowego wyznacznika sprawiedliwego karania” (R. Kaczor, Kontrowersje wokół modelu dyrektywy prewencji indywidualnej, Prokuratura i Prawo 11/2007, s. 91 i 92)⁷³.

Projektowane rozwiązanie, obok odmiennego określenia dyrektywy prewencji ogólnej, zmienia także jej umiejscowienie w ramach art. 53 § 1 k.k. Zabieg taki ma na celu wyeliminowanie możliwości takiej interpretacji, która decydujące znaczenie przy określeniu prymatu przesłanek wymiaru kary przyznaje (w obecnej redakcji art. 53 § 1 k.k. ustawodawca wymienia dyrektywę prewencji indywidualnej przed dyrektywą prewencji ogólnej) dyrektywie prewencji indywidualnej⁷⁴.

Pierwsza z modyfikacji polega na przebudowie przepisu art. 53 § 1 k.k., polegającej na zaakcentowaniu ciężaru przestępstwa, ocenianego przez pryzmat

⁷² Rządowy..., uzasadnienie, s. 17.

⁷³ Rządowy..., uzasadnienie, s. 18.

⁷⁴ Rządowy..., uzasadnienie, s. 18.

społecznej szkodliwości czynu oraz potrzeb generalnoprewencyjnych, określanych zgodnie z tradycją polskiego prawa karnego jako „cele kary w zakresie społecznego oddziaływania”, jako nie mniej istotne dyrektywy wymiaru kary co prewencja indywidualna⁷⁵.

Z powyższego wynikają następujące wnioski. Po pierwsze, projektodawca przyjął założenie (a przynajmniej tak by się mogło wydawać), iż przed wejściem w życie Nowelizacji kolejność wymienienia dyrektyw na gruncie art. 53 k.k. odpowiadała w istocie ich wzajemnej relacji, tworząc hierarchię polegającą na wskazaniu w pierwszej kolejności na najważniejsze dyrektywy, kończąc na tych najmniej istotnych. Po drugie, co już na pierwszy rzut oka musi wydawać się założeniem o wysokim stopniu egzotyki w obejmującym Polskę kręgu cywilizacyjnym, projektodawca wydaje się opowiadać za nadaniem odpłacie znaczenia podstawowego dla racjonalizacji karania.

Przed wszystkim należy zauważyć, że sama kolejność dyrektyw na gruncie art. 53 k.k. nie tworzyła między nimi hierarchii, na co wskazywano zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego⁷⁶. Powyższe nie uwalniało oczywiście od kwestii natury praktycznej, tj. konieczności wyważenia na gruncie konkretnego przypadku stopnia uwzględnienia każdej z dyrektyw. Odnosząc się wprost do opisanej przez projektodawcę relacji dyrektywy prewencji indywidualnej i generalnej, należy wskazać, że w części spraw karnych sądowy wymiar represji nie jest w stanie w pełni pogodzić obu wymienionych reguł wymiaru kary, co w konsekwencji musi prowadzić do czynienia wzajemnych ustępstw między dyrektywami prewencyjnymi na tle konkretnego przypadku. Nie zmienia to jednak tego, że określenie dyrektyw stopnia społecznej szkodliwości i prewencji ogólnej mianem „nie mniej istotnych dyrektyw wymiaru kary co prewencja indywidualna” pozostawało trafne jeszcze przed zmianą kolejności dyrektyw w art. 53 § 1 k.k., gdyż żadnej z nich nie przyznano wyraźnego pierwszeństwa przed pozostałymi. W tym sensie przemodelowanie kolejności art. 53 k.k. nie wnosi w ocenie autora

⁷⁵ *Rządowy...*, uzasadnienie, s. 18–19.

⁷⁶ Zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 października 2017 r., III KK 381/17: „należy zauważyć, że obowiązujące w Kodeksie karnym dyrektywy sądowego wymiaru kary nie preferują żadnej z nich: stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu, prewencji generalnej i indywidualnej. Obowiązkiem sądu jest orzeczenie wymiaru kary w taki sposób, by uzyskać efekt tzw. trafnej reakcji karnej, uwzględniając wszystkie z wyżej wymienionych dyrektyw sądowego wymiaru kary”.

opracowania nowej treści normatywnej, tym bardziej że w zakresie rozstrzygnięcia kolizji sam projektodawca w dalszym ciągu nie przyznaje żadnej z dyrektyw miana istotniejszej na tle pozostałych⁷⁷.

Poza powyższym, aktualne pozostają rozważania czynione podczas charakterystyki prewencji indywidualnej w zakresie, w jakim konieczność uwzględnienia celów indywidualnoprewencyjnych wynika z zasady poszanowania godności człowieka, wywodzonej z pozostającego *Grundnorm* polskiego porządku prawnego art. 30 Konstytucji RP, art. 3 Kodeksu karnego oraz z przepisów prawa międzynarodowego. Prawo karne, stojąc na straży dóbr prawnie chronionych, musi oczywiście radzić sobie z wyważaniem ingerencji w podstawowe prawa i wolności jednostki tak, by pozostawało to zgodne z konstytucyjną zasadą proporcjonalności, uwzględniając również konieczność oddziaływania stanowieniem i stosowaniem prawa represyjnego na inne niż sprawca osoby. Jednak interpretacja dyrektyw kierunkowych wymiaru kary polegająca na przesądzeniu o primacie prewencji generalnej nad indywidualną jest, jak wskazywano wyżej, nie do pogodzenia z zasadą godności człowieka. Idąc w tym kierunku, można postawić pytanie, czy w istocie dyrektywy prewencyjne są wobec siebie równorzędne, czy też nie należałoby w razie kolizji przyznawać pierwszeństwa dyrektywie prewencji indywidualnej⁷⁸.

Uzupełniając kwestię kolejności dyrektyw w nowym brzmieniu art. 53 k.k., nie sposób nie zauważyć, że *de lege lata* zrezygnowano z użycia w obrębie wskazanego przepisu takich zwrotów jak „bacząc by”, „uwzględniając” oraz „biorąc pod uwagę” na rzecz jednolitego wymienienia dyrektyw po sformułowaniu „uwzględniając” (przesuwając kwestię stopnia winy do odrębnego zdania). Taka redakcja art. 53 k.k. odczytywania literalnie mogłaby zdaniem autora wzmacniać te stanowiska, które dyrektywę stopnia społecznej szkodliwości czynu, dyrektywę szczególnoprewencyjną i dyrektywę ogólnoprewencyjną uznawały za równorzędne. Jak jednak wskazano, promieniowanie normatywnej

⁷⁷ Podobnie zdaje się uważać J. Majewski, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., teza 24: „Ową zmianę kolejności należy uważać za wyłącznie redakcyjną, niewywołującą zmiany stanu prawnego. W szczególności ze zmiany tej nie wynika, że w procesie wymiaru kary wzgląd na prewencję generalną ma pierwszeństwo przed względem na prewencję indywidualną, tak jak nie wynikało z art. 53 § 1 k.k. w dotychczasowym brzmieniu, że jest odwrotnie”.

⁷⁸ Zob. uwagi A. Zolla do rozumienia art. 3 k.k. w podrozdziale 4.

zawartości art. 30 Konstytucji wydaje się przesądzać o mniejszym w stosunku do pozostałych dyrektyw znaczeniu prewencji generalnej. Niezależnie od tego, rozstrzyganie kolizji dyrektyw na gruncie konkretnego przypadku pozostaje w dalszym ciągu w zakresie realizacji zasady dyskrecjonalności sędziowskiej. Powyższe należy wzbogacić istotną uwagą T. Kaczmarka, który słusznie zauważa, iż: „system języka polskiego nie przewiduje przy zwykłym wyliczeniu elementów hierarchii wartości wynikającej z ich kolejności”⁷⁹. Wskazany autor dodaje, zresztą trafnie, że podkreślenie szczególnego znaczenia danego elementu winno następować przez użycie właściwej partykuły lub opisowe podkreślenie jego znaczenia w dalszej części przepisu⁸⁰.

Na marginesie, krótkiego komentarza wymaga wskazanie przez projektodawcę na konieczność powrotu do koncepcji odpłaty jako podstawowego wyznacznika sprawiedliwego karania. Autor pragnie zwrócić uwagę, że przyjęcie poglądu sprowadzającego się do stwierdzenia, iż we współczesnej kodyfikacji karnej państwa demokratycznego, państwa będącego zarówno członkiem Unii Europejskiej, jak i sygnatariuszem wielu konwencji międzynarodowych, państwa kręgu cywilizacyjnego obszaru środkowoeuropejskiego i wreszcie – państwa prawa, powinno się powrócić do uznania odpłaty za podstawową racjonalizację państwowej reakcji na popełnione przestępstwo jest niczym innym jak negacją wielowiekowego rozwoju koncepcji karania, uadekwatniania polityki karnej względem realiów kulturowych społeczeństwa, a w konsekwencji zupełną regresją prawa karnego. Poza oczywistymi racjami stojącymi za wzbogaceniem racjonalizacji karania o spojrzenie utylitarne, autor opracowania wyraża wątpliwość, czy projektodawca pisząc o powrocie do koncepcji odpłaty jako podstawy karania sprawiedliwego, rozumiał przez wskazany zwrot powrót do osadzonego bezwarunkowo na przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka myśli I. Kanta⁸¹. Oparcie racjonalizacji karania wyłącznie na koncepcji odpłaty jest nie do

⁷⁹ T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 212. O braku wpływu kolejności na hierarchię dyrektyw pisze także W. Wróbel, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., teza 138.

⁸⁰ T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 212. Wskazany autor słusznie zwraca uwagę, że z językowym podkreśleniem znaczenia dyrektywy (tam: indywidualnej) system prawa represyjnego miał do czynienia na gruncie art. 54 Kodeksu z 1932 r. Można w tym miejscu dodać, że ewentualnych argumentów za prymatem dyrektywy prewencji szczególnej na gruncie obowiązującej kodyfikacji dostarcza treść art. 3 k.k.

⁸¹ O godności człowieka w myśli I. Kanta zob. np. R. Tokarczyk, *Historia...*, s. 284–286.

pogodzenia z aktualną kulturą prawną państwa polskiego, nie wspominając już o konfrontacji takiego ujęcia zarówno z Konstytucją, jak i wskazywanymi wyżej aktami prawa międzynarodowego⁸².

Co więcej, jak pokazują doświadczenia Kodeksu z 1932 r., kategoryczne opowiedzenie się za jednym tylko z kierunków reagowania na popełnione zło może spotkać się z wyraźnym sprzeciwem praktyków prawa. Przyjęte na gruncie art. 54 k.k. z 1932 r. założenie, iż podstawową determinantą konstruowania dolegliwości wymierzanej sprawcom przestępstw miała być prewencja indywidualna, nie zostało przyjęte w ówczesnej doktrynie i orzecznictwie. Podobne predykcje należałoby wysnuć wobec deklaracji obecnego ustawodawcy, jakoby współczesny kierunek wymierzania kar miałby uznać koncepcję odpłaty za „podstawowy wyznacznik sprawiedliwego karania”, pozbawiając prewencji szczególnej komponentu wychowawczego.

Projektodawca w uzasadnieniu przytacza również fragment opracowania R. Kaczora⁸³, zgodnie z którym należałoby zakończyć okres bagatelizacji tego aspektu dyrektywy prewencji indywidualnej, który jest związany z izolacją oraz odstraszeniem niebezpiecznych sprawców poprzez podkreślenie tych ostatnich właściwości prewencji szczególnej podczas wymiaru kary. Powołanie wskazanego cytatu nasuwa następujące pytania. Czy zdaniem projektodawcy w stosunku do sprawców niebezpiecznych wskazane aspekty prewencji indywidualnej nie były do tej pory dostatecznie brane pod uwagę przy wymiarze kary? Ewentualnie, czy zdaniem projektodawcy przy wymiarze kary dla sprawców uznanych przez sąd za niebezpiecznych kierowano się przede wszystkim chęcią ich resocjalizacji? Na przedstawione insynuacje trudno odpowiedzieć pozytywnie. Choć projektodawca sugeruje umniejszanie w praktyce orzeczniczej zapobiegawczemu aspektowi prewencji indywidualnej, w istocie nie dostarcza żadnych dowodów potwierdzających taką tezę, choćby badań analizujących preferencje sędziów odnośnie do celów prewencyjnych kary.

W kwestii usunięcia ekspozycji celów wychowawczych kary projektodawca wskazał, co następuje:

⁸² Z krytyką tak zaprezentowanego stanowiska projektodawcy występuje również V. Kohnarska-Wrzosek, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., nb. 61.

⁸³ Odnośnie do wskazanego opracowania kilka uwag zamieszczono w dalszej części wyводу.

Rezygnacja z posługiwania się pojęciem „celów wychowawczych kary” wynika z faktu, że pojęcie „zapobiegawczego celu” kary jest zakresowo szersze niż pojęcie „wychowawczego celu” kary. Skoro internalizacja norm społecznych charakterystyczna dla skutecznych oddziaływań wychowawczych stanowi skuteczny czynnik zapobiegania naruszeniom prawa, wskazuje to na zbędność równoległego posługiwania się oboma pojęciami, jak ma to miejsce w aktualnej formule art. 53 § 1 k.k. Filozofia karania przyjęta przez Kodeks karny z 1997 r. była wielokrotnie krytykowana w literaturze. Wskazywano, że „zasadne wydaje się ukierunkowanie dogmatyki prawa karnego, jak również wymiaru sprawiedliwości nie tylko w stronę wdrażania programów wychowawczych i zmiany osobowości sprawców przestępstw, ale w większym stopniu na spełnianie przez karę celów zapobiegawczych” (R. Kaczor, *ibidem*, s. 92). Projektodawca stoi na stanowisku, że szczególne wyodrębnienie celu wychowawczego kary jest zasadne wyłącznie w stosunku do sprawców młodocianych (art. 54 § 1 k.k.), natomiast w przypadku pozostałych sprawców nie jest zasadne nadawanie takiemu celowi rangi szczególnej przez jego wyeksponowanie wprost. Będzie on mógł być jednak uwzględniany jako element celu zapobiegawczego kary, ale nie jako szczególny cel kary⁸⁴.

Celem podstawowym prewencji indywidualnej jest w istocie „zapobieżenie” (niedopuszczenie, powstrzymanie) popełnieniu przez skazanego przestępstwa w przyszłości. Skoro pomyślna resocjalizacja sprawcy przyniesie skutek w postaci faktycznego zapobieżenia ponownemu popełnieniu przestępstwa, to w pierwszej chwili wydawać by się mogło, że powyższa argumentacja projektodawcy jest trafna. Wskazano już jednak, że mimo wspólności celu, sposoby na osiągnięcie powstrzymania sprawcy od ponownego popełnienia przestępstwa są diametralnie różne i łączą się z istotnie odmiennymi skutkami pobocznymi. Nie wymaga większego komentarza różnica, jaka występuje między skierowaniem celów kary na odstraszenie i odizolowanie sprawcy (zatem preferowanie kary pozbawienia wolności) a położeniem nacisku na próbę zmiany jego postaw społecznych i prezentowanych wartości. Poza tym wychowanie sprawcy realizuje dodatkowo zgoła odmienny cel niż tylko samo zapobieżenie ponownemu popełnieniu przestępstwa, o czym była mowa wyżej. Dość zaznaczyć, że izolacja i odstraszenie, nie bagatelizując ich funkcji zapobiegawczej, marginalizują aspekt późniejszej readaptacji skazanego do społeczeństwa.

Autor opracowania nie ma przy tym złudzeń, że nie każdy sprawca przestępstwa poddaje się zmianom osobowości, doznając podczas wymiaru kary przysłowiowego *katharsis*, lecz przyjęcie założenia, szczególnie na

⁸⁴ *Rządowy...*, uzasadnienie, s. 19.

poziomie ustawodawczym, że nacisk na konieczność zmiany nagannych postaw sprawcy (które *de facto* są często przyczyną popełnienia przestępstwa) nie powinien pełnić szczególnego celu kary, stanowi istotny regres karnego prawodawstwa. Autor wyraża także obawę, iż odrzucenie przez projektodawcę celów wychowawczych jako odrębnych stanowi zabieg również w takim znaczeniu nieprzemyślany, że uzasadnienie zdaje się pomijać bogaty dorobek orzecznictwa i piśmiennictwa karnistycznego, gdzie od dawna rozróżnia się cele wychowawcze od zapobiegawczych na gruncie prewencji indywidualnej. W tej sytuacji można by porównać stanowisko projektodawcy do wypaczonego rozumienia przysłowia „lepiej zapobiegać, niż leczyć”. Przykładowo, chcąc pozbyć się bólu w kciuku, można bez większego zastanowienia uczynić to na dwa sposoby. Po pierwsze, można obolałą rękę odciąć – nie tylko uwalniając się od bólu kciuka, lecz także skutecznie zapobiegając wystąpieniu takiego w przyszłości. Naturalnie można zadać sobie pytanie, czy rzeczywiście o to chodzi. Słowem, wypadaloby w pierwszej kolejności dać choremu kciukowi szansę na regenerację, sięgnąć po stosowne leki czy wreszcie udać się na rehabilitację.

W dalszej kolejności trzeba powrócić po raz kolejny do zagadnień związanych z zasadą poszanowania godności człowieka. Należy raz jeszcze zaznaczyć, że zgodnie z poglądami nauki i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego „z zasady poszanowania godności wynika, że człowiek powinien być traktowany jako wolny, autonomiczny podmiot, zdolny do rozwijania swej osobowości i kierowania własnym postępowaniem”⁸⁵. Jeżeli wykładnia norm prawa karnego ma pozostać w zgodzie z konstytucyjnym rozumieniem zasady godności, która nakazuje traktować sprawcę przestępstwa jako osobę zdolną do samokształtowania własnej osobowości i zdolną do zmiany swoich postaw, nie można w ocenie autora dopuścić takiej interpretacji nowego ujęcia dyrektywy prewencji indywidualnej, która wykluczałaby uznanie celów wychowawczych za odrębne od zapobiegawczych celów kary.

Na poparcie wyводу autor pragnie również przywołać stanowisko wyrażone przez J. Giezka i P. Kardasa, którzy wskazują następująco:

W zakresie dyrektywy prewencji szczególnej w sferze pominięcia aspektu wychowawczego szansą na racjonalizację jest systemowe podejście do rekonstrukcji zasad i dyrektyw wymiaru kary. W szczególności zaś wzięcie pod uwagę, że są one

⁸⁵ P. Tuleja, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 30, teza 2.

określone nie tylko w przepisach rozdziału VI KK, ale także w art. 3 KK, wyrażającym zasadę humanitaryzmu, przepisach kodeksu karnego wykonawczego oraz w Konstytucji RP. Uwzględnienie wieloźródłowości zasad i dyrektyw wymiaru kary, stwarza zatem pewną szansę na uzupełnienie zawartości treściowej zmodyfikowanego art. 53 KK o elementy racjonalizujące, w tym cele wychowawcze oraz zapobieganie instrumentalnemu wymiarowi kary, który stanowić może przejaw uprzedmiotowienia sprawy. W naszym, a zwłaszcza europejskim kręgu cywilizacyjnym już dość dawno zdołaliśmy zrozumieć i zaakceptować, że popełnienie przestępstwa – które skądinąd musi spotkać się ze stosowną reakcją karną – nie usprawiedliwia odzierania sprawcy z jego podmiotowości. Nie pozwalają na to zarówno zasady konstytucyjne, w tym zasada proporcjonalności i godności człowieka, jak i kodeksowa zasada humanitaryzmu⁸⁶.

W konsekwencji należy przyjąć, że cele wychowawcze kary są w dalszym ciągu obecne na gruncie dyrektywy prewencji indywidualnej, a ich redakcyjne pominięcie stanowi chybiony, aczkolwiek irrelevantny dla etapu konstruowania kary zabieg legislacyjny. Pomijanie podczas wymiaru karnoprawnej reakcji celów wychowawczych kary jako odrębnych celów kary autor opracowania uważa za niedopuszczalne, mimo literalnego braku ich ekspozycji w treści art. 53 § 1 k.k.

W ramach uzupełnienia należy zauważyć, że krytyka celów wychowawczych kary, jaką zaprezentowano w uzasadnieniu projektu Nowelizacji, ma w odczuciu autora wydźwięk populistyczny. Nie wdając się w zbyt głęboki wywód, w doktrynie polskiego prawa karnego cele wychowawcze kary nie są przedmiotem wyłącznie wypowiedzi aprobowanych. Głosy krytyczne odnoszą się choćby do zagadnień natury praktycznej, związanych z niemożnością weryfikacji trafności prognozy kryminologicznej sprawcy z uwagi na mnogość czynników składających się na jej ocenę oraz sygnalizowany brak specjalistycznej wiedzy sądów. Podnosi się również, nie bez racji, że kara jako instrumentalny środek poprawy jest w tym sensie wątpliwym połączeniem, iż nie można zmusić kogoś do zmiany swojej postawy⁸⁷. Jednak w uzasadnieniu wskazane mankamenty związane z realizacją celów wychowawczych zostały zupełnie pominięte. Usunięcie ekspozycji celów wychowawczych zostało natomiast wsparte powierzchownym wskazaniem na zawieranie się celów wychowawczych w zapobiegawczych, a także zestawieniem resocjalizacji sprawców

⁸⁶ P. Kardas, J. Giezek, *Nowe...*, s. 29.

⁸⁷ O różnych podejściach do prewencji indywidualnej zob. T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 241–249 i powołane tam piśmiennictwo.

„zwykłych” z nieletnimi i młodocianymi, wskazując na dyrektywę szczególną z art. 54 § 1 k.k. Tak skonstruowana argumentacja sugeruje, że zmiana miała po pierwsze charakter kosmetyczny (redakcyjno-korekcyjny), a po drugie nakłania do uznania, że poprzedni stan prawny był dla sprawców przestępstw zbyt pobłażliwy. Tezy te nie znajdują oparcia w rzeczywistości, a jedynie mogą wpływać na emocje obywateli.

Z uwagi na oparcie tak radykalnej zmiany w dyrektywach prewencyjnych, jaką jest usunięcie wyeksponowania celów wychowawczych kary, tylko na jednej (!) pozycji bibliograficznej, na koniec oceny komentowanej zmiany prawnej zasadne jest poświęcić chwilę uwagi wskazanemu przez projektodawcę opracowaniu R. Kaczora. Autor ten, mając skądinąd do tego pełne prawo, prezentuje stanowisko krytyczne wobec dyrektywy prewencji indywidualnej, jednak nie w kontekście jej ujęcia – tak jak to można wywnioskować z uzasadnienia projektu Nowelizacji – lecz w kontekście jej stosowania⁸⁸. Powołany autor sam również nie umniejsza znaczeniu celów resocjalizacyjnych – wyraża jedynie krytykę ich dominacji⁸⁹. Robert Kaczor zauważa konieczność realizacji celu wychowawczego w stosunku do określonej kategorii sprawców (określonych przez tego autora jako „lepszonych”), jak również pisze o konieczności realizacji celu zapobiegawczego w stosunku do sprawców niebezpiecznych⁹⁰. Z tym w ogólności można by się zgodzić, mając jednak w pamięci, że powinno chodzić nie tyle o pominięcie, co o odpowiednie wyważenie poszczególnych celów kary. Wreszcie należy zwrócić uwagę na to, iż opracowanie stanowiące w zasadzie jedyne naukowe oparcie dla zmiany w prewencji indywidualnej pochodzi z 2007 r. Można więc, a w zasadzie trzeba założyć, że autor komentowanego opracowania nawiązywał do kryminalnej rzeczywistości początku lat dwutysięcznych. Powstaje zatem pytanie, czy powołanie się w 2022 r. w uzasadnieniu projektu dotyczącego zmiany Kodeksu karnego w zakresie przepisu określającego w istocie kierunek polityki karnej państwa i sposób wymierzania

⁸⁸ Zob. choćby samo wprowadzenie do komentowanego opracowania: „Podjęcie tego tematu wiąże się z potrzebą określenia, jaki powinien być obecnie realizowany model prewencji indywidualnej w sferze dyrektyw sądowego wymiaru kary, w szczególności pod kątem poddania w wątpliwość, propagowanej w minionych latach, dominacji strategii resocjalizacyjnej nad innymi prewencyjnymi celami kary” – R. Kaczor, *Kontrowersje...*, s. 90.

⁸⁹ Zob. R. Kaczor, *Kontrowersje...*, s. 93.

⁹⁰ R. Kaczor, *Kontrowersje...*, s. 94–95.

kar na jedno, pochodzące z 2007 r. opracowanie może zostać uznane za wyczerpującą argumentację.

Konkludując, oparcie się przez projektodawcę wyłącznie na opracowaniu R. Kaczora jest o tyle niezasadne, że wskazany autor w żadnym razie nie postulował usunięcia z dyrektywy prewencji indywidualnej celów wychowawczych kary, a jedynie wskazywał na występujący w jego ocenie brak równowagi i konsekwencji w uwzględnianiu podczas wymiaru kary celów zapobiegawczych i wychowawczych. Ponadto cytowane przez projektodawcę stanowisko uległo w ocenie autora dezaktualizacji, jeśli wziąć pod uwagę wskaźnik przestępczości sprzed 2007 r. i stan przestępczości w ostatnich latach⁹¹.

6. Prace naprawcze Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego

Prezentowane wyżej krytyczne stanowisko autora niniejszych rozważań nie pozostaje, jak się okazuje, osamotnione na polu publicznej debaty nad obecnym kształtem reguł ogólnych sądowego wymiaru kary. Wprowadzone Ustawą nowelizującą zmiany w zakresie prewencji indywidualnej stały się bowiem przedmiotem zainteresowania prac powołanej 4 kwietnia 2024 r. Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego⁹². Cytowany wyżej W. Wróbel, który pełni rolę przewodniczącego Komisji, na pytanie odnośnie do ewentualnej korekty nowego brzmienia prewencji indywidualnej, odpowiedział następująco: „Nasza propozycja zakłada wycofanie się z tej zmiany, zresztą do tej pory trudno mi uwierzyć w to, że ktoś mógł coś takiego wymyśleć. Wracamy więc do normalnego, cywilizowanego orzekania z kar z uwzględnieniem i prewencji indywidualnej, i zasady winy, i prewencji generalnej”⁹³.

Na urzeczywistnienie wskazanych deklaracji nie trzeba było oczekiwać zbyt długo. Owocem prac Komisji jest wniesiony 28 października 2024 r. *Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*⁹⁴, którego art. 1

⁹¹ Zob. np. M. Melezini, *Tendencje...*, s. 118–119.

⁹² *Powołanie...*

⁹³ P. Rojek-Socha, *Prof. Wróbel...*

⁹⁴ *Projekt ustawy z dnia 28 października 2024 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, nr UD153, Sejm X kadencji, < <https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy--kodeks-karny-ustawy--kodeks-postepowania-karnego-oraz-niektorych-innych-ustaw2> >.

pkt 6 lit. a zakłada przywrócenie poprzedniej treści dyrektywy prewencji indywidualnej:

w art. 53: a) § 1 otrzymuje brzmienie: „§ 1. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.”; b) po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu: „§ 1a. Dolegliwość kary nie może przekraczać stopnia winy.”; c) uchyla się § 2a–2e.

Zgodnie z powyższym należałoby szczęśliwie stwierdzić, że powrót do ujęcia dyrektyw prewencyjnych sprzed wejścia w życie Nowelizacji jest obecnie kwestią czasu. Znamienne jest, że zespół Komisji, składający się ze znakomitych autorytetów z zakresu prawa karnego, pochodzących przy tym z różnych ośrodków akademickich położonych w różnych częściach Polski uznał, iż wśród zmian wprowadzonych Nowelizacją, które wymagają natychmiastowego wycofania, znalazła się zmodyfikowana treść prewencji indywidualnej. To potwierdza w ocenie autora skalę pomyłki legislacyjnej, jaką było usunięcie ekspozycji celów wychowawczych kary z art. 53 k.k.

7. Zakończenie

Stanowisko autora opracowania w przedmiocie zmian, jakie Ustawa nowelizująca dokonała w treści dyrektywy prewencji indywidualnej, nie może być wobec powyższych uwag przedmiotem wątpliwości. Ujęcie prewencji indywidualnej *de lege lata* jawi się jako trudne do pogodzenia ze standardem prawidłowej, zgodnej z normami ponadustawowymi legislacji, co zdają się potwierdzać sukcesywnie pojawiające się głosy krytyczne w tym zakresie⁹⁵. Pomijanie podczas doboru rodzaju i rozmiaru kary aspektu wychowawczego prewencji indywidualnej, bez traktowania go jako odrębnego celu kary, jest sprzeczne z zasadą godności człowieka. Odczytując dyrektywę prewencji indywidualnej systemowo, należy uznać, iż komentowana zmiana prawna pozostaje bez

⁹⁵ Zob. np. J. Majewski, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 53 k.k., tezy 22–23. Konkludując ocenę zmiany w dyrektywie prewencji indywidualnej, wskazany autor stwierdza, że cele wychowawcze w ramach zmienionego art. 53 § 1 k.k. „powinny być uwzględniane w takim samym zakresie i stopniu jak dotychczas”.

wpływu na jej stosowanie. Trudno bowiem sensownie twierdzić, że na mocy Ustawy nowelizującej doszło do zmiany zakresu zasady poszanowania godności człowieka, gdyż ta swoje zakorzenienie posiada w polskiej ustawie zasadniczej, w art. 3 k.k. oraz w wielu aktach prawa międzynarodowego.

Jeszcze przed wejściem Nowelizacji w życie W. Górowski celnie wskazał, że dyrektywa prewencji indywidualnej, zgodnie z którą sprawcę przestępstwa należy wychować, aby nie wrócił do popełnienia przestępstwa, stanowiła dla sądu jedną z podstawowych zasad wymierzania kary, będąc „oczywistością nowożytnego prawa karnego”⁹⁶. Konkludując sam zamysł modyfikacji dyrektywy prewencji indywidualnej w zakresie, w jakim polski ustawodawca zdecydował się na usunięcie ekspozycji celów wychowawczych kary, należy przytoczyć wypowiedź K. Buchały i A. Zolla jeszcze z czasów obowiązywania poprzedniej kodyfikacji. Powołani autorzy, odnosząc się do Kodeksu z 1969 r., wskazali, że: „czas więc już najwyższy, aby ten relikտ poprzedniej epoki stał się historią prawa karnego”⁹⁷. Wobec takiego stwierdzenia wypadałoby przewrotnie stwierdzić, iż nawet ów „relikտ poprzedniej epoki” uznawał za zasadne postrzeganie celów wychowawczych kary za odrębne od zapobiegawczych. Spoglądając na sprawę w ten sposób, nie świadczy to korzystnie o aktualnej jakości stanowienia polskiego prawa karnego.

Streszczenie

Ustawa z 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw wprowadziła do polskiej ustawy represyjnej pierwsze od czasów ukształtowania się nowego ustroju Polski zmiany w treści zasad i dyrektyw ogólnych sądowego wymiaru kary, modyfikując w sposób istotny brzmienie art. 53 k.k. Ingerencja ustawodawcy objęła w szczególności treść dyrektywy prewencji indywidualnej, która w obecnym stanie prawnym została zredukowana do nakazu uwzględniania podczas wymiaru kary celów zapobiegawczych, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, pomijając tym samym wyszczególnione do niedawna cele wychowawcze. Na kartach niniejszego opracowania podjęto próbę zdekodowania zmian, jakie zaszły w ujęciu treści dyrektywy prewencji indywidualnej i zestawiono je w szczególności z przepisami aktów ponadustawowych.

⁹⁶ W. Górowski, *Kodeks...*

⁹⁷ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie...*, s. 38.

Słowa kluczowe

kara, wymiar kary, dyrektywy wymiaru kary, prewencja indywidualna, godność człowieka, nowelizacja Kodeksu karnego

Summary

The Act of 7 July 2022, amending the Polish Criminal Code and certain other acts, introduced into Polish criminal law the first modifications to the content of the principles and general directives of judicial imposition of punishment since the formation of the new political system in Poland, significantly modifying the text of Article 53 of the Polish Criminal Code. The legislator's intervention affected, in particular, the content of the directive of individual prevention, which, in the current state of the law, has been reduced to an obligation to take into account during the imposition of punishment the preventive purposes, which the punishment is intended to achieve in relation to the convicted person, at the same time omitting the educational purposes that were specified until recently. On the pages of this study, an attempt is made to decode the changes that have occurred in the formulation of the content of the individual prevention directive, in particular, by comparing them with the provisions of supra-statutory acts.

Keywords

punishment, imposition of punishment, directives for the imposition of punishment, individual prevention, human dignity, amendment of the Polish Criminal Code

Bibliografia / Bibliography

- Andrejew I., Lernell L., Sawicki J., *Prawo karne polski ludowej. Zarys wykładu części ogólnej*, Warszawa 1950.
- Bosek L., w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989.
- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2009.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2011.
- Giezek J., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
- Górowski W., *Kodeks karny średniowieczno-totalitarny*, „Rzeczpospolita” z 12 lipca 2022 r., < <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art36682521-wojciech-gorowski-kodeks-karny-sredniowieczno-totalitarny> >.
- Kaczmarek T., *Kara kryminalna, jej istota i cele*, w: *System Prawa Karnego, Tom 5. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017.
- Kaczmarek T., *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary*, w: *System Prawa Karnego, Tom 5. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017.

- Kaczor R., *Kontrowersje wokół modelu dyrektywy prewencji indywidualnej*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11.
- Kardas P., Giezek J., *Nowe ujęcie zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary. Kilka uwag na tle uchwalonych zmian normatywnych*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 7–8.
- Konarska-Wrzošek V., w: *Kodeks Karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2023.
- Królikowski M., Żółtek S., w: *Kodeks karny. Tom I. Część ogólna. Komentarz do art. 1-116*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2021.
- Majewski J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1935.
- Małecki M., *Niezmieniony Kodeks karny. Niekonstytucyjność vacatio legis nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r. i jej konsekwencje prawne*, Kraków 2023.
- Melezini M., *Tendencje w orzekaniu kar w 25-lecie obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.*, w: *Polskie prawo karne po 25 latach obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 roku*, red. J. Lachowski, Warszawa 2024.
- Melezini M., *Ustawowy a sądowy wymiar kary*, w: *System Prawa Karnego, Tom 5. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017.
- Powołanie Członków Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego*, komunikat prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości z 4 kwietnia 2024 r., < <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/powolanie-czlonkow-komisji-kodyfikacyjnej-prawa-karnego> >.
- Rojek-Socha P., Prof. Wróbel: Komisyjny projekt pilnych zmian w prawie karnym na dniach u ministra, „Prawo.pl” z 23 maja 2024 r., < <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/zmiany-w-kodeksie-karnym-wykroczen-wykonawcy-postepowania-karnego-prof-wlodzimierz-wrobel,527076.html> >.
- Rządowy projekt ustawy z dnia 22 lutego 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, druk nr 2024, Sejm IX kadencji.
- Tokarczyk R., *Historia filozofii prawa*, Zakamycze 2000.
- Tuleja P., w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2023.
- Wąsek A., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. O. Górniok, Warszawa 2006.
- Wróbel W., *Postęp i regres w prawie karnym materialnym*, w: *Księga dedykowana dr. Ewie Weigend*, red. S. Waltoś, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011.
- Wróbel W., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014.
- Zgoliński I., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2023.
- Zoll A., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.